



GAZETA RADY PEDAGOGICZNEJ
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 28
w KIELCACH

Nr 2
2012 / 2013

Spis treści

| | |
|---|----|
| WYCHOWAWCZA I TERAPEUTYCZNA ROLA LITERATURY DZIECIĘCEJ – Katarzyna Młodawska..... | 2 |
| CZY GRA W SZACHY POMAGA W ANUCE? – Jadwiga Grzyb | 6 |
| PROGRAM TEACCH (Treatment and Education of Autistic and Related Communication Handicapped Children), CZYLI PROGRAM TERAPII I EDUKACJI DZIECI AUTYSTYCZNYCH ORAZ DZIECI Z ZABURZENIAMI W KOMUNIKACJI – Małgorzata Budziosz | 8 |
| POLA NADZIEI – Małgorzata Szostak, Wiesława Stępnik | 16 |
| KILKA PORAD, JAK PRAWIDŁOWO UTWORZYĆ DOKUMENT TEKSTOWY – Michał Głowacki | 17 |
| SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA O FINLANDII – Monika Rozdziałowska | 19 |

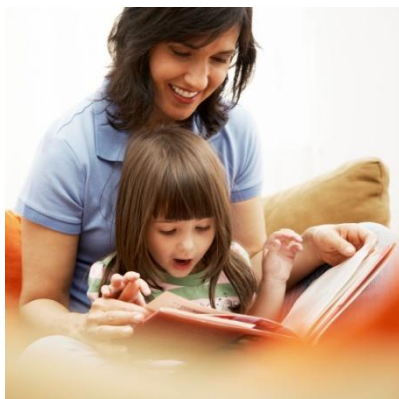


Wydanie letnie



WYCHOWAWCZA I TERAPEUTYCZNA ROLA LITERATURY DZIECIĘCEJ

*„Każdy, kto ma do czynienia z dziećmi, wie, że uwielbiają one baśnie.
Kto umie je opowiadać, ma klucz do dziecięcych serc”
I. Słońska*



W^o dzisiejszych czasach czytanie wypierają media, jak telewizja, wideo, komputer (Internet). Stale spada wśród Polaków poziom czytelnictwa, a rozumienie czytanego tekstu przez dzieci i młodzież jest niewystarczające. Literatura dla dzieci jest jednym z czynników mających wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, rozbudza zainteresowanie dziecięce. Ważną rolę przypisuje się literaturze w wychowaniu estetycznym dzieci w wieku przedszkolnym. Szczególną rolę odgrywają baśnie, które wprowadzają dziecko w świat fantazji. Szczególną cechą tej literatury dla dzieci jest odwoływanie się do wyobraźni. Współcześni twórcy literatury starają się zaspokoić potrzeby dziecka, wiedząc, że zadania wychowawcze można osiągnąć tylko wtedy, gdy trafi się do psychiki czytelnika. Dużą rolę przywiązuje się do wyobraźni w życiu dziecka jako czynnikowi sprzyjającemu rozwojowi postępu, a właśnie przez dobrą książkę a przede wszystkim baśń wyobraźnia ta może się rozwijać.

Wielu psychologów na plan pierwszy wysuwa cudowność baśni, twierdząc, że fantastyczny jej charakter odpowiada małemu dziecku, gdyż dziecko przedkłada fantazje nad rzeczywistość. Jednak duże zainteresowanie baśniami wynika z tego, że dostarczają one małemu odbiorcy silnych przeżyć emocjonalnych, a pierwiastek fantazji wzmacnia je tylko, ponieważ dodaje baśniom niezwykłości, odbiega od codzienności, fascynuje swą odmiennością. Baśń wielostronnie oddziałuje na rozwój dziecka. „To przedziwny środek, który kształci, uczy i wychowuje, nie dając odczuć ciężaru nauki” - pisze I. Słońska. Baśnie mają wiele wartości wychowawczych. Podstawową ich rolą jest rozwijanie fantazji i wyobraźni. Śledząc bieg baśniowej akcji, przygód bohaterów, dziecko uczy się samo tworzyć fantastyczne sytuacje i zdarzenia. Baśnie uczą dziecko też „niedosłownego” podejścia do literatury. Dzięki temu dziecko rozumie, że nie musi być ona wyłącznie realistyczna, że poprzez świat czystej wyobraźni można lepiej zrozumieć wiele autentycznych problemów. Baśnie przygotowują w ten sposób do przyszłego odbioru współczesnej literatury, kształtują także inteligencję. „Ich swoista logika sprzyja rozwojowi myślenia, ucząc przewidywać i wyciągać wnioski na podstawie przesłanek, jakie stwarza działanie postaci baśniowych i łatwe do zaobserwowania konsekwencje tego działania”. Najsilniej jednak oddziałują baśnie na sferę emocjonalną dziecka. Baśń przemawia do uczuć dziecka – zaciekawia je, przeraża, wzrusza. Dziecko współczuje pokrzywdzonym, niepokoi się, gdy bohater zmagają się z przeciwnościami, raduje się ze zwycięstwa dobra. Baśnie mają ogromny wpływ na rozwój moralny dziecka, ponieważ w nich najlepiej przedstawiony jest problem dobra i zła. Wartości pozytywne : dobroć, pracowitość, odwaga, męstwo, przeciwstawione wartościom negatywnym: skąpstwu, lenistwu i chciwości, ukazane na tle dramatycznych wydarzeń, wzruszają dziecko do głębi i każą mu stanąć po stronie pozytywnych wartości moralnych, których piękno baśń ukazuje. Zwycięstwo dobra, nagroda za dobre uczynki odpowiada rozumowaniu dziecka. Zagadnienie sprawiedliwości jest dla dziecka bardzo ważne, czeka ono na dobre zakończenie, wierzy w zwycięstwo sprawiedliwości. Jeden z pierwszych ideałów, do którego dziecko chce się upodabniać, to bohater baśniowy – dobry, piękny i szlachetny. Smutne, a czasami tragiczne losy bohaterów dostarczają dzieciom bogatych przeżyć. Pierwsze zetknięcie z cudzym losem poprzez baśń rozwija pozytywne uczucia dziecka, uszlachetnia, pomaga wyjść poza obręb własnego „ja”. Dobre zakończenie utwierdza w dzieciach wiarę w sprawiedliwość. Dzięki baśniom dziecko poznaje wewnętrzny świat ludzi, co pomaga mu poznać lepiej świat własnych przeżyć, nazwać je i ocenić. W ten sposób rozwija się w dziecku samoorientacja, zdolność do samokontroli i do kierowania



własnym postępowaniem. Kształtuje się zdolność do oceny postępowania własnego i cudzego. W czasie opowiadania bajek i baśni dzieci nie są biernymi słuchaczami, lecz reagują niesłyszalnie żywo na losy bohaterów i żądają dla nich pomyślnego zakończenia. Wzajemnie przeplatające się losy zwierząt i ludzi oraz związki łączące bohaterów z przyrodą sprawiają, że dziecko poszerza granice swojego świata wewnętrznego, zdobywa poczucie wspólnoty ze światem przyrody. Dzięki czytaniu baśni dziecko staje się lepsze, bogatsze wewnętrznie, pragnie, aby na całym świecie triumfowało dobro i sprawiedliwość. Baśń ludowa i literacka ma wpływ na wychowanie i kształcenie się osobowości dziecka. Baśń wprowadza dziecko wiernie do poziomu jego rozwoju psychologicznego, w tradycje kultury współczesnej. Podaje proste wersje prawd filozoficznych i moralnych dostosowane dla umysłu dziecka. W sposób obrazowy i atrakcyjny pokazuje model zachowań ludzkich. Podaje konkretne wzorce osobowe. Na zasadzie kompensacji przełoży do rzeczywistości niespełnione marzenia ludzkie (dlatego jest też kochana przez dorosłych). Mówi o spełnieniu pragnień, o pokonaniu rywali, o zniszczeniu wrogów. Ważną cechą baśni jest to, iż pozwala na przeżycie fantastycznej przygody o którym zwykle marzy młody czytelnik. Baśnie skłaniają dzieci do fantazjonowania. Fantazja ma duże znaczenie dla rozwoju zmysłu dziecka. Psychoanalicytycy twierdzą, iż baśń jest uzupełnieniem doświadczeń dzieciństwa, okresu pełnego czaru, tajemniczości otaczającego świata, toruje drogę dla wrażliwości i uczuć człowieka dorosłego. Baśń jest najlepszym towarzyszem dziecka, przyjacielem, który wprowadza je, w jego okresach dorastania, do świata rzeczywistego. Baśń przemawia do psychiki dziecka, zarazem zachwyca i poucza. Jest dla dziecka całkowicie zrozumiałym dziełem.

Kształtuje uczucie i wyobraźnię dziecka, pobudza fantazję, ćwiczy pamięć i zdolności logicznego myślenia, rozwija myślenie intuicyjne, pokazuje związki między zjawiskami, rzeczami i ludźmi, pozwala zrozumieć ludzkie problemy i dążenia do dobra, piękna i szczęścia, uczy zasad moralnych i szlachetnego postępowania, wprowadza w rodzinną tradycję kulturową, pozwala poznać życie i obyczaje ludzi różnych krajów i różnych kultur. Baśnie mówią krótkimi, przelatującymi,



ale za to barwnymi i silnymi obrazami. “Gdy mówimy słowami popularnej książki, dziecko się nudzi, gdy opowiadamy coś słowami baśni, dziecko interesuje się treścią, nie spuszcza oczu z naszych ust, boi się opuścić choć jedno słowo, przeżywa opowiadanie, dodaje do treści, coś od siebie...” Więc język baśni jest najwięcej zrozumiały dla dziecka, bo jest prosty, a przede wszystkim jest obrazowy i dlatego najlepiej odpowiada myślom i pojęciom dziecka. Każde prawie słowo baśni jest tak silne i barwne, iż łatwo oddziałuje na wyobraźnię małego słuchacza. Baśń tworzy słowa nowe, krótkie, lecz dużo mówiące: czapka niewidka, dywan samolot, buty samoskoki itp. Jedno słowo trafnie w baśni podane daje obraz, zmusza umysł dziecięcy do pracy. Czytając: koń złotogrzywy — trzeba pomyśleć, jak taki koń wygląda, czy ma nogi takie, jak zwyczajny koń, czy też i nogi są inne? Albo : dywan samolot — czy ma skrzydła? Ta praca zmusza wyobraźnię dziecka do skupienia uwagi, żeby czegoś przypadkiem nie opuścić, bo każde słowo może mieć wielkie znaczenie. Często bywają w baśniach słowa dziwaczne, jednak dzieci je pamiętają i lubią imiona cudzoziemskie, może dlatego, iż są one nowe, a przez to tajemnicze. Tak samo ważne są w baśni powtórzenia wyrazów i zwrotów lub zdań, które nadają baśni pewien rytm, pewną muzykalność. Baśnie odgrywają także bardzo ważną rolę w wychowaniu moralnym. Nigdzie bowiem tak dobitnie nie jest postawiony problem dobra i zła. Dobroć, pracowitość, odwaga a obok tego chciwość, skąpstwo, tchórzostwo, lenistwo przedstawione w dramatycznej akcji wzruszają dziecko i każą mu stanąć po stronie pozytywnych wartości moralnych. W świecie baśni panuje bowiem surowy rygor moralny. Dobro i sprawiedliwość są w nich zawsze nagradzane, a zło, chciwość ukarane. Ponadto zaś dziecko słuchając baśni identyfikuje się z postaciami bohaterów niezależnie od tego, czy są nimi postacie ludzi, zwierząt a nawet roślin.



Powoduje to, że wychodzi ono poza własny, ciasny egocentryzm i uczy się rozumieć przeżycia i odczucia innych ludzi czy istot żywych w ogóle. W przeżyciach bohaterów literackich dziecko rozpoznaje także przeżycia podobne do własnych. Uczy się nazywać je i rozpoznawać u siebie. Zaczyna też rozumieć, że są to przeżycia właściwe także innym ludziom, co jest podstawą poczucia wspólnoty ze światem. Słuchanie i lektura baśni i innych utworów literackich dostarcza także dziecku wiele informacji o zjawiskach i sprawach dla niego nieznanymi i niedostępnymi w doświadczeniach życia codziennego. Dzięki literaturze dziecko przeżywa przygody, jakie nie mogłyby mu się zdarzyć w życiu realnym. Pobudza to ciekawość świata i rozwija dążenia poznawcze. W baśniach znajduje dziecko odzwierciedlenie pewnych własnych sytuacji życiowych. Konfliktowe przeżycia, których w życiu otwarcie nie wolno mu ujawnić a tym bardziej zrealizować. Dziecko przeżywa nierzadko sprzeczne uczucia zarówno w stosunku do rodziców jak i do rodzeństwa czy innych ważnych dla niego osób. Na przykład kocha matkę, ale zarazem wchodząc z nią w nieuchronne w procesie współżycia i wychowania konflikty, spozstrzega ją jako przyczynę własnej frustracji i ograniczeń. Rodzice zapewniają mu poczucie bezpieczeństwa ale zarazem ograniczają dążenia do samodzielności. Wszystko to tworzy swoistą dynamikę przeżyć emocjonalnych. Na przykład w baśni o Jasiu i Małgosi znajduje się odzwierciedlenie tych właśnie dążeń i obaw typowych dla wieku dziecięcego. Bohaterowie baśni przeżywają zwykle liczne przygody, na ogół jednak wychodzą z nich cało i zdrowo. Takie pomyślne rozstrzygnięcia losów baśniowych bohaterów pozwala dziecku podtrzymać i umocnić prospektywne nastawienie dzieciństwa, wzmacnia jego optymizm życiowy i wiarę w wartości ideałów moralnych. Utwory literatury dziecięcej mogą być odtwarzane w różny sposób: jako swobodne zabawy twórcze, inscenizacje aktorskie lub przedstawienia lalkowe itp. Wprowadzając dzieci w świat teatru ukazujemy im różne sytuacje i zdarzenia z życia codziennego, których same nie zdołałyby dostrzec. Wyobraźnia, fantazja, spozstrzegawczość, pamięć, myślenie, a przede wszystkim



uczucia- oto jak rozległe jest oddziaływanie baśni. A ponieważ baśnie są bardzo lubiane przez dzieci, stają się ważnym środkiem wychowawczym współczesnego człowieka. Dlatego już od najmłodszych lat powinniśmy wprowadzać dzieci w krainę bajek i baśni. Ogromne to zadanie, zwłaszcza dla nauczycieli klas młodszych, bo właśnie w tym wieku zaczynają kształtować się postawy i oceny

moralne. W tym wieku dzieci są bardzo podatne na wpływy, łatwo przyswajają postawy społeczne, są bardzo plastyczne, łatwo się „naginają” i to, czego się nauczą w tym okresie, zostanie im na całe życie. Stałe i systematyczne spotkania dzieci z książką a przede wszystkim z baśnią aktywizują ich rozwój intelektualny i emocjonalny, budząc wrażliwość estetyczną, sprzyjają rozwijaniu postaw twórczych oraz wyzwalają różne formy ekspresji. Pod wpływem wierszy, bajek, baśni powstają różnorodne prace plastyczne. Dzieci chętnie rysują kota w butach, warszawską Syrenkę, królową Śnieżkę, a swoje prace plastyczne wykonują różnorodnymi technikami. Dziecko buduje, komponuje, organizuje przeżywając w ten sposób radość z tworzenia, która pobudza natomiast do dalszej zabawy formami i kolorami. Przeżycia związane z utworem literackim dzieci mogą wyrażać również poprzez taniec, ruch i śpiew. Dlatego też tak chętnie biorą udział w przedstawieniach opartych na utworach literatury dziecięcej angażując się przy tym w przygotowania do przedstawienia. Pomagają w przygotowaniu rekwizytów, elementów scenografii i strojów. Następuje wówczas połączenie różnych form twórczej ekspresji- literackiej, dramatycznej, muzycznej i plastycznej. Dziecko poprzez obrazy plastyczne, dziecięce wiersze, inscenizacje opowiada o sobie, o tym co czuje, odsłania cechy swojej osobowości. Bajka pobudza do emocjonalnego zaangażowania się w uczucia, jakich



doświadczają bohaterowie. Uwrażliwia na los ludzi, zwierząt, a nawet roślin i przedmiotów. Dzięki baśni dziecko zaspokaja swoje potrzeby psychiczne – poczucie że jest kochane, akceptowane, bezpieczne. Wcielając się w bohatera, ma poczucie, że dobra wróżka czuwa nad nim lub że posiada umiejętność posługiwania się czarami może zmienić jego sytuację na korzystną, jak to się stało w baśni. Przez to czuje się bezpieczne, bajka daje mu wsparcie, poczucie siły i nadzieję. Dzięki baśniom dziecko poznaje wewnętrzny świat ludzi, co pomaga mu poznać lepiej świat własnych przeżyć, nazwać je i ocenić. Baśnie kształcą także inteligencję. Ich swoista logika sprzyja rozwojowi myślenia, ucząc przewidywać i wyciągać wnioski na podstawie przesłanek, jakie stwarza działanie postaci baśniowych i łatwe do zaobserwowania konsekwencje tego działania. Baśnie rozwijają także wrażliwość estetyczną poprzez piękno formy, języka, opisów, uczą rozumienia ludzi innych ras i narodów, zapoznają z ich obyczajami, geografiami i przyrodą. Wyobraźnia, fantazja, spostrzegawczość, pamięć, myślenie, a przede wszystkim uczucia – oto jak rozległe jest oddziaływanie baśni. A ponieważ baśnie są bardzo lubiane przez dzieci, stają się ważnym środkiem wychowawczym współczesnego człowieka. Dlatego już od najmłodszych lat powinniśmy wprowadzać dzieci w krainę bajek i baśni.

Baśnie są sprzymierzeńcem dla terapii, są zgodne ze sposobem pojmowania świata, który preferują same dzieci. Są naturalnie związane z rozwojem dziecka, jego poszukiwaniem swojego miejsca wśród innych ludzi. Dzięki baśniom dziecko uczy się samodzielności i radzenia sobie w świecie. Baśnie otwierają furtkę do świata dziecięcych marzeń. Dzieci przeżywając smutki i radości bohaterów, czują więź z innymi. Każdy, kto ma do czynienia z dziećmi, powinien pamiętać o ogromnej roli literatury dla wszechstronnego rozwoju dziecka, a szczególnie zagubionego, samotnego, wychowującego się w środowisku, które nie jest w stanie zaspokoić najważniejszych potrzeb psychicznych dziecka – miłości, uznania, bezpieczeństwa. Poprzez właściwy dobór baśni można choć w małej części zrekompensować te braki.

OPRACOWAŁA: *KATARZYNA MEODAWSKA*

Bibliografia:

1. Kuliczewska Krystyna: „Baśń a dziecko”. Warszawa 1978.
2. Ługowska Jolanta: „Bajka w literaturze dziecięcej”. Warszawa 1988.
3. Papużyńska Janina.: „Inicjacje literackie, problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką” Warszawa 1981.
4. Patzerowa Maria.: „Lektura uczy, bawi, wychowuje”. Warszawa 1973
5. Skrobiszewska Hanna: „Książki naszych dzieci”. Warszawa 1971.
6. Ślusarczyk Maciej: „W świecie baśni, legend, podań i mitów”. Wyd. Pedagogiczne, Kielce.
7. Wortman Stefania: „Baśń w literaturze i w życiu dziecka”. Warszawa 1958.



CZY GRA W SZACHY POMAGA W NAUCE?



Grę w szachy rozpocząć może każdy, niezależnie od wieku i umiejętności. Na zajęcia mogą uczęszczać nawet 6-latk. Nie trzeba mieć szczególnych zdolności matematycznych, bo w szachach dobrze radzą sobie również humaniści.

CZY GRA W SZACHY POMAGA W NAUCE? Szachy, to bardzo stara gra, której początki sięgają już VI wieku naszej ery. Za ich kolebkę uważa się Indie. Do Europy dotarły w VIII wieku, do Polski natomiast w XII w., za panowania Bolesława Krzywoustego. Umiejętność gry w szachy uważano za wielką zaletę i była ona bardzo ceniona na dworze królewskim.

Okazuje się, że gra ta, to nie tylko wspaniały rodzaj rozrywki i nietypowa forma spędzenia wolnego czasu. Gra w szachy, choć może wielu z nas nawet nie zdaje sobie z tego sprawy, przynosi wiele korzyści. Przede wszystkim, regularne treningi-rozwiązywanie zadań, analizowanie partii, udział w turniejach szachowych i choć - może wyda się to niebywałe, ale udowodnione zostało, iż pomagają w nauce.

W jaki sposób? Już wyjaśniam... Otóż, szachy rozwijają pamięć, umiejętność logicznego myślenia, polepszają koncentrację, jak również dają pole do popisu naszej wyobraźni i twórczości. Przyjęto generalnie, że umiejętność gry w szachy, przyczynia się przede wszystkim, do odnoszenia sukcesów w zakresie przedmiotów ścisłych. Na pierwszy plan wysuwa się dumna królowa nauk- matematyka. W rzeczy samej- trzeba przyznać rację, że zdecydowana większość szachistów, nie ma z tą „panią” większych problemów. Dzieje się tak, zapewne za sprawą rozwiązywania zadań szachowych, wymagających liczenia w pamięci i przewidywania możliwych posunięć przeciwnika. Potrzeba do tego pełnej mobilizacji, koncentracji i cierpliwości. Może wyda się to zaskakujące, ale szachy pomagają również w nauce języka polskiego, jak i języków obcych. W jaki sposób? Jak wspomniałam na początku, dzięki grze, kształtuje się umiejętność logicznego myślenia, dzięki czemu czytany przez nas tekst zdaje się być jasnym i przejrzystym - nie wymagającym ponownego czytania i analizowania. Natomiast, wprawa do jakiej doszliśmy, poprzez zapamiętywanie i rozważanie różnych wariantów i kombinacji, pomoże nam z całą pewnością, w przyswojeniu dużej ilości słówek obcego pochodzenia i języka.

Gra w szachy wykształca w nas, tak ważną dziś cechę, jak opanowanie, cierpliwość, konsekwentność i dążenie do celu. Pomagają one w podejmowaniu złożonych decyzji i ponoszeniu za nie odpowiedzialności.

Dodatkowym plusem gry w szachy, choć może nie związanym w sposób bezpośredni z nauką, jest możliwość uczestniczenia w zawodach szachowych, co wiąże się z wyjazdami- nie tylko poza granice miasta, ale czasem również państwa. Dzięki temu możemy poznać mnóstwo



nowych ludzi, nowe miejsca i ich tradycje i zwyczaje, a jednocześnie nauczyć się samodzielności. Jeden z amerykańskich szachistów, Paul Morphy, powiedział kiedyś: „Nauczcie dzieci grać w szachy, a o ich przyszłość możecie być spokojni” i sądzę, że warto wziąć sobie do serca te słowa, wprowadzić je w czyn, a z czasem, z pewnością zaowocują...

„Szachy, jak się zdaje, posiadają rzadko spotykaną właściwość –

dzieci je lubią, pomimo że (szachy) są dla nich dobre.”

Nauczanie i promowanie szachów w szkołach posiada

ważne korzyści:

1. Szachy ograniczają element szczęścia, a podkreślają wagę planowania.
2. Szachy wymagają skoordynowania rozumu z instynktem [intuicją], jest to skuteczne narzędzie nauki podejmowania decyzji.
3. Szachy to niewyczerpane źródło satysfakcji, im lepiej się gra, tym szachy stają się bardziej satysfakcjonujące.
4. Szachy to dobrze zorganizowana forma rozrywki.
5. Szachy to język międzynarodowy....

Nauczenie dzieci gry w szachy wymaga czegoś więcej niż tylko grania. Szkolenie szachowe jest jednocześnie sztuką, nauką i sportem. W badaniach w roku 1987, Horgan stwierdziła, że dzieci uczą się gry w szachy inaczej niż dorośli: „Podczas, gdy dorośli wydają się skupiać najpierw na szczegółach, a później przemieszczać w kierunku spojrzenia bardziej całościowe go, dzieci rozpoczynają od oglądu obejmującego całość w sposób intuicyjny, a dopiero pod koniec przechodzą do szczegółów. Stwierdzono również, że 67 uczniów spośród 570, którzy uczestniczyli w szkolnym klubie szachowym wykazało dwukrotną poprawę w zakresie czytania i matematyki pomiędzy trzecią i piątą klasą szkoły podstawowej.



Szachy znajdują się na liście programów nauczania w prawie 30 krajach świata. W Rosji są częścią programu nauczania od ponad 40 lat, gdzie młodzież była zachęcana do gry w szachy w bardzo wczesnym wieku, aby polepszyć jej zdolność rozwiązywania problemów oraz umiejętności intelektualne. U nas w Polsce coraz więcej szkół organizuje świetlicowe koła szachowe oraz zajęcia pozalekcyjne, na które dzieci chętnie uczęszczają. Zapraszam wszystkich do nauki i zabawy przez szachy. Powodzenia!

OPRACOWAŁA: *JADWIGA GRZYB*,

Bibliografia:

1. Anna Janik – Szachy w szkole



PROGRAM TEACCH (Treatment and Education of Autistic and Related Communication Handicapped Children), CZYLI PROGRAM TERAPII I EDUKACJI DZIECI AUTYSTYCZNYCH ORAZ DZIECI Z ZABURZENIAMI W KOMUNIKACJI



<http://zdrowie.dziennik.pl>

Program TEACCH zapoczątkowany został w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych na Uniwersytecie Północnej Karoliny w Chapel Hill przez prof. Erica Schoplera i jego współpracowników. Początkowo program był oparty na zasadach psychoanalitycznych. Jednak wkrótce Schopler ze swoim współpracownikiem Robertem J. Reichlerem stwierdzili, że to podejście terapeutyczne nie daje efektów. Oparli się na założeniu, że autyzm nie jest spowodowany patologicznym zachowaniem rodziców, lecz u jego podłoża leży organiczna dysfunkcja CUN (centralny układ nerwowy). Naukowcy zwrócili uwagę na specyficzne potrzeby poznawcze osób z autyzmem, a w rodzicach dostrzeżono ogromny potencjał, pomocny w rehabilitacji ich dzieci. W 1972 r. utworzono oddział TEACCH, który był pierwszym stanowym programem w USA dotyczącym autyzmu. Schopler i jego współpracownicy sądzą, że najlepsze efekty można osiągnąć w terapii łącząc działanie rodziców, którzy są z troską o dzieci, dużo o nich wiedzą z pracą terapeutów-profesjonalistów, którzy z kolei bardziej rozumieją mechanizmy autyzmu.

TEACCH nie jest systemem nauczania lub uczenia się, ale systemem behawioralnego zarządzania, który właściwie wykonany dostarcza bardziej przewidywalnych zachowań u autystycznego dziecka. Ogólnie TEACCH jest odpowiednim programem dla mało aktywnych autystycznych dzieci, pomagający dziecku uczyć się czynności samoobsługowych i przygotowujący dziecko i rodzinę do trwającego przez całe życie instytucjonalnego zaangażowania. Metoda używa zmodyfikowanego środowiska korzystającego ze skłonności dzieci do procedur i rytuałów, by uczyć i wzmacniać.

Proces nauczania i pracy z dzieckiem rozpoczyna się od oceny poziomu rozwojowego dziecka, jego profilu psychoedukacyjnego PEP, jego deficytów i mocnych stron. Na podstawie PEP opracowuje się strategię nauczania, która ma pomóc w realizacji krótkotrwałych i odległych celów nauczania za pomocą np. ćwiczeń prowadzonych przy stole, od 15 min. do godziny dziennie.

Badania Schoplera wykazały, że dzieci autystyczne lepiej funkcjonują w **warunkach ustrukturyzowanych** oraz, że dzieci o niższym poziomie rozwoju potrzebują więcej struktur.

W ramach omawianego programu terapii struktury odnoszą się do organizowania czasu i przestrzeni. W klasach prowadzonych wg TEACCH stosowane są np. obrazkowe plany aktywności, wydziela się wyraźnie obszar przeznaczony do pracy, zabawy oraz obszar przejściowy.

Założone cele wprowadza się w życie poprzez indywidualne programy terapeutyczne. Muszą one być pilotowane przez specjalistę, który dokonuje oceny postępów w rozwoju dziecka i modyfikuje program na bieżąco wg najważniejszych potrzeb, takich jak: **naśladowanie, motoryka mała i duża, percepcja, koordynacja wzrokowo-ruchowa, czynności poznawcze, komunikacja, mowa czynna, zachowania niepożądane**. W przeważającym stopniu realizują go sami rodzice.

Istnieje również profil psychoedukacyjny dla młodzieży i dorosłych tzw. AAPEP, który wyznacza główne kierunki do osiągnięcia najważniejszych umiejętności życiowych, by móc funkcjonować samodzielnie w dorosłości.

Proces nauczania w metodzie TEACCH składa się zawsze z trzech stopni:

- na podstawie możliwości dziecka w różnych dziedzinach uczenia, dokonujemy oceny jego poziomu rozwoju;
- na tej podstawie opracowujemy strategię nauczania (krótkofalowe i odległe cele nauczania);
- cele wprowadzamy poprzez realizację indywidualnego programu.

Program usprawniający i wspomagający rozwój dziecka należy dostosować do sposobu jego nauczania, specyfiki środowiska, w jakim dziecko żyje.

Wyróżniamy hierarchię wartości i realizowanych celów.

1. Problemy zagrażające życiu dziecka:

- ma napady autoagresji lub agresji skierowanej wobec innych,



- spożywa substancje niejadalne, toksyczne,
- nie przestrzega zasad bezpieczeństwa na ulicy,
- nie spożywa posiłków, nie pije napojów.

Aby poprawić poziom adaptacji w tych zakresach, stosujemy zabiegi modyfikujące, ograniczające, zmieniające sytuacje, w których pojawia się ryzyko wystąpienia niepożądanych zachowań.

2. Problemy dziecka w rodzinie:

- napady złości,
- nieestetyczny sposób jedzenia, konieczność karmienia,
- uporczywe problemy ze snem (zasypianie, samodzielne spanie),
- upodobania kulinarne (dziecko je tylko jedne produkty, innych odmawia),
- nieumiejętność dokonania samodzielnej toalety,
- brak nawyków higienicznych,
- uporczywe artykułowanie dziwacznych i niezrozumiałych dla otoczenia dźwięków,
- przesadne wtrącanie się do spraw innych członków rodziny,
- przywłaszczanie przedmiotów należących do rodzeństwa.

Jedynym sposobem lepszej adaptacji dziecka autystycznego

do warunków życia domowego jest zmiana stylu życia rodziny i odpowiednie ćwiczenia. W tym celu pomagamy rodzinie, jak nauczyć dziecko podstawowych zadań.

3. Przystosowanie dziecka do życia w społeczeństwie, poza domem i szkołą. Dążymy do wyrobienia w dziecku odpowiednich nawyków i sprawności:

- samodzielne robienie zakupów,
- poprawnego zachowania w czasie kontaktów z innymi ludźmi,
- zdobycia różnorodnych doświadczeń szkolnych ze zdrowymi dziećmi.

Przystosowanie społeczne dziecka pozwoli osiągnąć mu wyższy stopień niezależności i umożliwi prowadzenie w miarę normalnego życia. Dobór ćwiczeń opiera się na wnikliwej ocenie, na miarę jego możliwości rozwojowych. Zdarza się, że zestawy ćwiczeń dla danego dziecka mogą zawierać jedno zadanie adekwatne dla 2,3 latka, a drugie dla 5,6 latka.

W metodzie TEACCH ważne jest łączenie słów z ich „namacalnymi” odpowiednikami. Twórcy tej metody mówią o konieczności operowania konkretami. Jest to niezmiernie ważne. W ten właśnie sposób dzieci autystyczne poznają świat.

Program TEACCH, w przeciwieństwie do modyfikacji behawioralnych, nie zajmuje się bezpośrednio zachowaniem, ale **okolicznościami warunkującymi uczenie się nowych umiejętności**. Posługuje się też najnowszymi osiągnięciami psychologii poznawczej, która zajmuje się badaniem różnic w rozwoju poszczególnych obszarów mózgu, odpowiedzialnych za konkretne procesy myślowe u dzieci autystycznych i nieautystycznych.

Profil psychoedukacyjny

Profil psychoedukacyjny, PEP – test oparty na rozwojowej koncepcji oceny, służący do diagnozowania charakterystycznych, zindywidualizowanych sposobów uczenia się w rozwoju i terapii dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju. Z założenia przeznaczony jest dla osób funkcjonujących na poziomie przedszkolnym i niższym – w wieku od 6 miesięcy do 7 lat. Stosowany jest w diagnostyce dzieci do 12 roku życia, jeżeli istnieje podejrzenie, że niektóre funkcje rozwojowe są poniżej poziomu siódmego roku życia. Dla osób powyżej 12 roku przeznaczony jest profil psychoedukacyjny dla młodzieży i dorosłych (AAPEP).

Obecnie stosowany jest profil psychoedukacyjny w wersji poprawionej (PEP-R).

Wcześniej istniało przekonanie, że nie można testować osób z autyzmem, co powodowało, że niezwykle trudno było planować proces terapii i edukacji dla tej grupy. Potrzebne było narzędzie, które pozwalałoby diagnozować osoby z autyzmem niezależnie od ich specyficznych reakcji i deficytów oraz znalazłoby zastosowanie przy układaniu programu terapeutyczno-edukacyjnego. Te postulaty spełniał profil psychoedukacyjny.

Dlaczego PEP-R jest skuteczną metodą oceny rozwoju dziecka z całościowymi zaburzeniami rozwoju?

- zadania nie zależą od poziomu rozwoju mowy,
- przeprowadzany jest w sposób elastyczny, co pozwala dostosować go do specyficznych zachowań dziecka,
- zadania nie są ograniczone czasowo,
- materiały testowe są konkretne i interesujące nawet dla dzieci z poważnymi zaburzeniami,



- zawiera dużą skalę poziomów rozwoju, składniki językowe testu są oddzielone od sprawnościowych.

Profil psychoedukacyjny składa się z dwóch skal głównych i szeregu podskal w każdej z nich. Podział taki pozwala z jednej strony wykreślić szczegółowy profil rozwoju dziecka, z drugiej natomiast pozwala zilustrować, jak rozległe są zaburzenia w sferach kluczowych dla całościowych zaburzeń rozwoju.

Skala Rozwoju

Podzielona jest na siedem sfer, kluczowych dla rozwoju dziecka. Dzięki ocenie w poszczególnych sferach badający dostaje możliwość oceny specyficznych właściwości rozwoju danej osoby, takich jak na przykład dysharmonia.

- Naśladowanie – składa się z 16 zadań obejmujących umiejętności naśladowania dźwięków i ruchu. Jej szczególne znaczenie dla rozwoju wyraża się w ścisłej zależności między naśladownictwem a rozwojem mowy i komunikacji.
- Percepcja – składa się z 13 zadań służących ocenie percepcji wzrokowej i słuchowej, które stanowią podstawę uczenia się.
- Motoryka mała – złożona z 16 zadań sprawdzających dojrzałość funkcji dłoni, koniecznych do osiągnięcia samodzielności.
- Motoryka duża – złożona z 18 zadań obejmujących umiejętności ruchowe.
- Koordynacja wzrokowo-ruchowa – składa się z 15 zadań, których opanowanie jest niezbędne dla skutecznego nauczania tzw. umiejętności szkolnych.
- Czynności poznawcze – skala zbudowana z 26 zadań bada funkcje umysłowe dziecka, sprawdza jak radzi sobie z rozwiązywaniem problemów o różnym nasileniu trudności.
- Komunikacja, mowa czynna – powiązana ze sferą czynności.

Skala Zachowań

Ma na celu rozpoznanie nietypowych zachowań, charakterystycznych dla autyzmu dziecięcego. Podzielona jest na cztery części:

- nawiązywanie kontaktów i reakcje emocjonalne,
- zabawa i zainteresowanie przedmiotami,
- reakcje na bodźce,
- mowa.

Skala zachowań pełni funkcję pomocniczą przy stawianiu diagnozy autyzmu dziecięcego. Zebrane w podskalach zadania pozwalają różnicować między zachowaniami rozwojowymi, a patologicznymi. Mają one na celu uwidocznienie nieprawidłowości w takich obszarach, jak: kontakt wzrokowy, niewłaściwe wykorzystanie przedmiotów, nietypowe używanie słów, reakcja na wzmocnienia płynące ze środowiska.

Ocena

Wszystkie zadania są oceniane w czasie wykonywania testu. System oceniania obejmuje trzy kategorie:

- zaliczone – dziecko wykonuje zadanie zgodnie z podaną procedurą samodzielnie;
- obietujące – dziecko wykonuje zadanie zgodnie z podaną procedurą, ale korzysta z przewidzianej w standardach pomocy;
- niezaliczone – dziecko nie potrafi wykonać zadania mimo dostarczenia mu przewidzianej w standardach pomocy.

Po przeprowadzeniu badania, wyniki są nanoszone na wykres profilu, co pozwala w sposób przystępny zobrazować charakter deficytów rozwoju z uwzględnieniem szczególnych jego właściwości, takich jak dysharmonia. Zadania zaliczone jako „obietujące” dolicza się do podstawowego wyniku, co pozwala przewidywać rozwój dziecka w najbliższym czasie, po wprowadzeniu określonych, zindywidualizowanych działań terapeutycznych.

Czym są plany aktywności?

Mówiąc językiem potocznym, to nic innego, jak obrazkowa, bądź pisemna lista czynności, które musimy lub chcemy wykonać (np. zapiski w kalendarzu). Taką samą rolę dla dziecka z autyzmem, pełnią plany aktywności. Zanim jednak zaczniemy je stosować w terapii, dzieci muszą posiadać pewne umiejętności, musimy zbudować system motywacji.



Forma i rodzaj planu aktywności zależą od wieku i możliwości dziecka. Im starsze dziecko, tym plan aktywności bardziej złożony i rozbudowany. Plany dla dzieci małych, nie umiejących czytać mają charakter albumów ze zdjęciami nagrody lub aktywności, czynności do wykonania. Na jednej stronie albumu znajduje się jedno zdjęcie. Ilość zdjęć, (zadań), początkowo jest mała i waha się w granicach 3 - 5. Są to takie zadania, które dziecko potrafi całkowicie lub w części wykonać samodzielnie. Dobrze jest również w pierwszym planie umieścić ulubione aktywności dziecka. Zwiększa to wówczas jego motywację i sprzyja rozwijaniu niezależności.

Stopniowo, w miarę możliwości dziecka, zwiększamy ilość zadań w planie. Zmienia się także szata graficzna planu. Zamiast samych zdjęć, np. dla pięcioletka wprowadzamy napisy, po czym wycofujemy stopniowo zdjęcia, tak aż zostają same nazwy zadań, czynności bądź nagród. W ten sposób dochodzimy do pisemnej formy planu aktywności - listy "rzeczy do zrobienia". Zbędne więc stają się albumy, wystarczy mały notesik, czy też zwykła kartka papieru, którą można przykleić do tablicy nad biurkiem dziecka. Jest to możliwe wtedy, gdy dziecko potrafi już czytać.

Kolejnym krokiem w nauce samodzielności jest samodzielne układanie planu, czyli samo decydowanie o tym, co będą robić. Dziecko samo ustala jakie zadania, będzie wykonywać, w co będzie się bawić, co chce zjeść, itp. Jeżeli ułożony plan aktywności nie zawiera zadań, które chcemy, by wykonało, to bardzo dyskretnie, staramy się pokierować dzieckiem w układaniu planu. Dokonywanie wyboru zadań i układanie planu aktywności, nie decyduje jeszcze o samodzielności dziecka. Musimy nauczyć go poprawnego wykonywania tych zadań bez naszej obecności i ciągłego nadzoru. Strategia ta nosi nazwę kierowania manualnego i polega na coraz mniejszym nadzorowaniu czynności dziecka i udzielaniu coraz mniejszej liczby odpowiedzi. Pierwszy krok tej strategii to pełne kierowanie manualne. Do kroku drugiego kierowania stopniowanego, przechodzimy wówczas, gdy dziecko już nauczyło się w pewnym stopniu prawidłowych odpowiedzi. Krok trzeci to bycie cieniem - czyli wycofywanie odpowiedzi w obrębie ciała. Ostatnim etapem jest zwiększanie fizycznego dystansu, aż do całkowitego wycofania się z pola widzenia dziecka. Strategia kierowania manualnego sprzyja osiągnięciu niezależności, umożliwia samodzielne wykonywanie przez dziecko zadań, bez ciągłego i bezpośredniego nadzoru ze strony dorosłych.

PODSUMOWANIE

Głównym celem programu TEACCH dla dzieci autystycznych jest pomaganie im w osiągnięciu maksymalnej niezależności w wieku dorosłym. Chodzi tu o pomoc w zrozumieniu otaczającego je świata, nabyciu umiejętności komunikowania się, dzięki którym będą mogły rozumieć innych ludzi i dawaniu im, na ile jest to możliwe, niezbędnych kompetencji, które pozwolą na dokonywanie wyborów dotyczących ich własnego życia.

Szczególny nacisk jest kładziony na poprawę umiejętności komunikowania się i maksymalne wykorzystanie potencjału dziecka do uzyskania przez nie niezależności, przy wykorzystaniu edukacji jako środka do osiągnięcia tego celu. Programy edukacyjne podlegają częstym aktualizacjom, zgodnie z osiąganą dojrzałością i postępami robionymi przez dziecko, ponieważ nic nie jest w stanie przewidzieć zmian u dziecka, a wczesna ocena może okazać się mylna.

Strategie nauczania są ustalane indywidualnie, w oparciu o szczegółową ocenę posiadanych przez osobę autystyczną umiejętności uczenia się, przy czym zamiast braków próbuje się u niej rozpoznać raczej zdolności.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że wielu autorów potwierdza wysoką skuteczność programu TEACCH. Sam Schopler uważa, że jest ona wynikiem pewnej plastyczności w wyborze metod opieki i rehabilitacji. Program ten nie był nigdy nastawiony na stosowanie tylko jednej, wybranej techniki. Dążono w nim do stworzenia kompleksowego systemu terapii. Ważnym czynnikiem uzyskiwania pozytywnych efektów w programie TEACCH jest również położenie dużego nacisku na budowanie więzi między rodzicami a dziećmi, rodzicami a pracownikami oraz między poszczególnymi pracownikami.



223. OPOWIADANIE – II

Mowa czynna, dialog, 5-6 lat

Działanie poznawcze, rozumienie mowy, 3-4 lata

Cel: Rozwijanie umiejętności konwersacji i zachowań społecznych.

Zadanie: Samodzielne podanie czterech, lub pięciu cech charakteryzujących obrazek.

Pomoce: Książka z prostą historyjką obrazkową

Procedura: Usiądź z dzieckiem w wygodnym miejscu. Pokaż mu obrazek i spróbuj nakłonić je, aby wyjaśniło jak najwięcej szczegółów z przedstawionej sytuacji. Na początku będziesz zapewne musiał zwracać uwagę dziecka na różne szczegóły obrazka i namawiać do kontynuowania opisu, ale stopniowo skłaniaj je do samodzielnego wskazywania i opisywania. Możesz zadawać między innymi następujące pytania:

„W co ubrany jest chłopiec?”

Jak się czuje? Jest zadowolony, czy smutny?”

„Czy są jakieś zwierzęta na obrazku?”

Pozwól dziecku rozpocząć i opisywać obrazek, tak jak będzie w stanie.

50. DOPASOWYWANIE SŁÓW DO PRZEDMIOTÓW

Percepcja wzrokowa, 5-6 lat

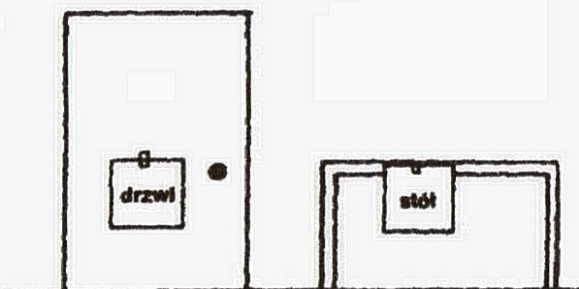
Mowa czynna, słownictwo, 2-3 lata

Cel: Czytanie 5-10 słów

Zadanie: Dopasowywanie napisanych słów do przedmiotów i wymawianie ich.

Pomoce: –

Procedura: Napisz wyrazy na planszach, po pięć dla każdego wyrazu. Na początku pokaż dziecku, jak należy posegregować kartki, aby zrozumiało, które wyrazy są takie same (rys.2.8). Przyklep jedną kartkę do odpowiadającego jej przedmiotu (przyklej na stolik kartkę z napisem stolik, na drzwi z napisem drzwi itd). Posadź dziecko na krześle, podnieś jedną kartkę do góry i zapytaj „Co tu jest napisane?” Jeśli dziecko nie wie, wytłumacz, a potem poproś, aby umieściło kartkę na odpowiednim przedmiocie. W momencie wykonywania tej czynności przez dziecko upewnij je mówiąc: „Tak, to jest stół.” Niech dziecko następnie powtórzy to słowo. Powtarzaj ćwiczenie każdego dnia, służąc pomocą, gdy tylko dziecko ma jakieś wątpliwości. Kiedy zauważysz, że dziecko zapamiętuje wyrazy, usuń przyklejone kartki z przedmiotów i sprawdź, czy dziecko w dalszym ciągu potrafi przeczytać wyraz i wskazać odpowiedni przedmiot. Jeżeli po tygodniu dziecko zapamiętuje wyrazy bez pomocy przyklejonych do przedmiotów kartek, spróbuj nauczyć je kilku nowych słów. Wybierz takie słowa, które okażą się przydatne, kiedy będziesz chciał dać dziecku polecenia pisemne typu: „Wyłącz światło” lub „Bрудna bielizna.”



224. POJMOWANIE CZASU

Mowa czynna, wyrażenia, 5-6 lat


















Działanie poznawcze, rozumienie mowy, 3-4 lata

Cel: Rozwijanie słownictwa, zrozumienie pojęcia czasu.

Zadanie: Prawidłowe używanie słów „wczoraj,” „dzisiaj” i „jutro.”

Pomoce: Duży arkusz papieru lub kartonu, mazak, obrazki przedstawiające codzienne czynności dziecka

Procedura: Sporządź diagram dni tygodnia (rys.7.2). Użyj rysunków, przedstawiających czynności dziecka w ciągu dnia. Każdego rana przyprowadzaj dziecko do diagramu i wyjaśnij mu go. Zacznij od informacji, co będzie robiło w ciągu dnia. Powiedz „Popatrz, dziś pójdziesz do szkoły, na obiad dostaniesz makaron, a później będziesz oglądać telewizję.” Podkreślaj słowo „dzisiaj” i każ dziecku powtarzać czynności, które będą wykonywane. Możesz także pominąć jeden z rysunków i spytać „Co będziesz jeszcze dzisiaj robił?” Gdy dziecko zrozumie już pojęcie „dzisiaj,” powtarzaj to samo, ucząc jednocześnie słowa „wczoraj.” Cofnij się w kalendarzu o jeden dzień i pokaż dziecku, co robiło „wczoraj.” Powiedz „Popatrz, wczoraj byłeś w szkole, jadłeś hamburgera na obiad i bawiłeś się na podwórzu”. Następnie spytaj je „Co robiłeś wczoraj?” Jeśli wykazuje zakłopotanie, pokazuj mu diagram. Można także do oznaczenia omawianego dnia rysować np. uśmiechniętą twarz. Gdy dziecko opanuje użycie „dzisiaj” i „wczoraj”, powtórz procedurę ze słowem „jutro.”

| NIEDZ. | PON. | WTOREK | ŚRODA | CZW. | PIĄTEK | SOBOTA |
|---|--|---|---|---|---|---|
|  |  |  |  |  |  |  |
|  | | | | | |  |
|  |  |  |  |  |  |  |
| |  DZISIAJ | | | | | |

Rys.7.2. Tygodniowy rozkład zajęć.



42. ROZRÓŻNIANIE ROZMIARÓW I KSZTAŁTÓW

Percepcja wzrokowa, 3-4 lata

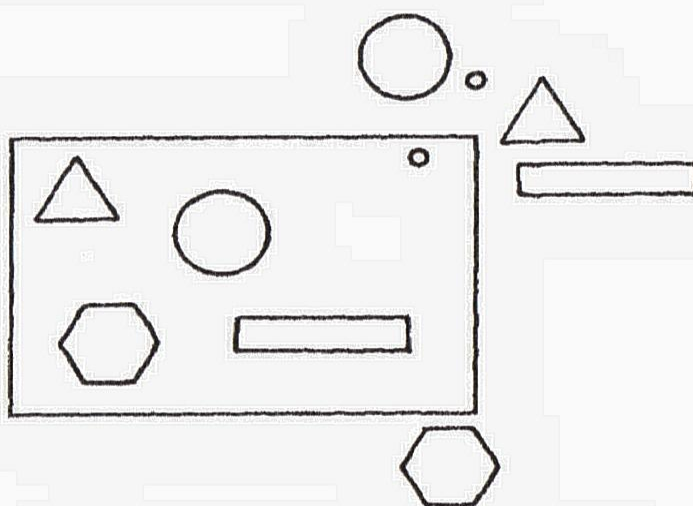
Działanie poznawcze, dopasowywanie, 2-3 lata

Cel: Doskonalenie koncentracji uwagi wzrokowej i umiejętności dopasowywania.

Zadanie: Dopasowywanie różnych figur o różnych rozmiarach.

Pomoce: Papier, karton, klej, nożyczki

Procedura: Wytnij z papieru pary różnej wielkości kwadratów, kółek, trójkątów i prostokątów. Upewnij się, czy wszystkie wycinanki są tego samego koloru. Naklej jeden zestaw figur na dużym kawałku sztywnego kartonu (rys.2.5). Karton umieść przed dzieckiem. Weź do ręki drugi zestaw i jeden jego element daj dziecku. Pozwól mu porównywać go z elementami na kartonie, dopóki nie znajdzie identycznego. Jeśli dziecko okazuje zakłopotanie, pokaż mu, jak dopasować elementy wzorca. Powtarzaj procedurę, dopóki wszystkie elementy nie zostaną umieszczone na kartonowym wzorcu.



Rys.2.5. Figury geometryczne do dopasowywania.



B-3 AGRESJA

Problem: Plucie na ludzie.

Tło: Dave ma 13 lat, a jego wiek umysłowy wynosi około 3 lat. Od pewnego czasu pluje na młodszego brata, czasem na inne dzieci, a sporadycznie na dorosłych (nie na rodziców). Poprzednie próby powstrzymania tego zachowania nie dały rezultatów – mówienie „Nie,” klapsy, odsyłanie go do jego pokoju, czy pozwolenie bratu na uderzenie go. Dave nie jest zdolny do zrozumienia słownych wyjaśnień dotyczących ograniczeń i konsekwencji. Plucie zwykle nie jest spowodowane konkretną sytuacją.

Analiza: Nie wiemy nic o przyczynach plucia, ale fakt, że dziecko nie robi tego w stosunku do bliskich dorosłych wskazuje, że umie kontrolować swoje zachowanie, gdy jest to konieczne. Kary, które stosowano wobec niego, nie były wystarczająco dotkliwe i nie wymierzano ich natychmiast. Dlatego dziecko nie potrafiło skojarzyć swego plucia z reakcją dorosłego.

Zadanie: Powstrzymanie plucia.

Interwencja: Poproś brata Dave'a, aby wziął udział w jednym z jego ćwiczeń. Wybierz łatwe i ulubione przez Dave'a, na przykład kolorowanie konturów. Poprowadź tak ćwiczenie, abyście wykonywali je na zmianę całą trójką. Posadź Dave'a blisko brata, by dać mu możliwość plucia. Za każdym razem gdy to robi, dotknij jego ust szmatką nasączoną ostrym, nie lubianym przez niego sosem i powróć do zabawy. Zaznaczaj każdy przypadek na wykazie (rys.10.2) i kontynuuj takie postępowanie przynajmniej przez tydzień. Gdy zachowanie jest już kontrolowane podczas gry, używaj tej samej procedury w każdej sytuacji, gdy na kogoś napluje.

P – plucie, S – sos

| Pon. | Wt. | Śr. | Czw. | Pt. | Sob. | Nied. |
|------|-----|-----|------|-----|------|-------|
| P-S | | | | | | |
| P | | | | | | |
| P-S | | | | | | |
| P-S | | | | | | |

Rys.10.2. Wykaz plucia.

OPRACOWANIE: *Małgorzata Budziosz*

Bibliografia dotycząca programu TEACCH:

- E.Schopler, R.J. Reichler, A. Bashfiord, M.D. Lansing, L.M. Markus:
- *Profil psychoedukacyjny* (wyd. polskie: Gdańsk 1995, SPOA)
- *Techniki nauczania dla rodziców i profesjonalistów*
(wyd. polskie Gdańsk, 1995, SPOA)
- *Ćwiczenia edukacyjne dla dzieci autystycznych*
(wyd. polskie: Gdańsk, 1995, SPOA)



Akcja "Pola Nadziei" rozpoczęła się w naszej szkole już we wrześniu, kiedy to w szkolnym ogrodzie **wolontariuszki z kl. V a i uczniowie klasy II a** wraz z opiekunami **p. Małgorzatą Szostak** oraz **p. Wiesławą Stępnik** posadzili cebulki żonkili.



Żonkil jest symbolem nadziei. Przypomina nam o tych, którzy cierpią i oczekują naszej pomocy. **Dnia 29 kwietnia 2013 r.** nasze żonkile zostały zerwane i czternastoosobowa grupa wyruszyła ulicami Kielc wspierać **akcję budowy hospicjum im. bł. Matki Teresy z Kalkuty**. Każdy wolontariusz otrzymał z Caritasu żółtą koszulkę z logo: Pola Nadziei, imienny identyfikator oraz puszkę, do której kielczanie wrzucali pieniądze. Uczniom towarzyszyła labradorka Bella, która stała się sympatyczną maskotką akcji.

W szkole dzieci wykonywały kwiaty żonkili różnymi technikami; na tablicy w szkolnym korytarzu również "zakwitło" pole żonkili oraz pojawiła się informacja o akcji.

W marcu, w ramach działań **"Pola Nadziei"** wolontariusze oraz **p. W. Stępnik** zbierali fundusze przy kościele pw św. Maksymiliana. Łącznie na potrzeby budowy hospicjum przekazaliśmy **kwotę 3200 zł**.



OPRACOWAŁY: **MAŁGORZATA SZOSTAK**
WIESŁAWA STĘPNIK





Pisząc na komputerze, trzeba pamiętać o kilku żelaznych zasadach, dzięki którym dokument tekstowy można będzie nazwać mianem „ładnego”. Niestosowanie się do nich może skutkować np. tym, że po zmianie formatowania (np. wielkości czcionki), tekst będzie miał nieestetyczny wygląd, „rozjedzie się”.

I zasada: Najpierw stwórz tekst, a później go sformatuj.

Zastanówmy się. Czy łatwiej formatować tekst podczas jego tworzenia (grubość, wielkość czcionki, odstępy między linijkami, ustawianie marginesów itp.), wydłużając czas przeznaczony na tę czynności, czy może napisać cały tekst i dopiero wtedy ustawić formatowanie? Wydaje mi się, że jeśli zastosujemy zmiany do gotowego dokumentu to przede wszystkim zaoszczędzimy czas (szczególnie przy dłuższych dokumentach), a spojrzenie na cały zmieniany tekst, ułatwi nam podjęcie decyzji dotyczącej np. kroju czcionki.


II zasada: Między wyrazami stawiaj tylko jedną spację, czyli *Jak zapanować nad niesforną spacją?*

Zamiast dodatkowych spacji należy używać opcji dostępnych w edytorach tekstów. Niepotrzebne spacje możemy spotkać w następujących sytuacjach:

- Na początku pierwszego wiersza każdego akapitu, zamiast np. pięciu spacji naciskamy jeden raz klawisz Tab. Jeśli w tekście mamy 100 akapitów daje nam to dużą oszczędność czasu i odpoczynek dla palców. Zalecam jednak skorzystać z opcji akapitu. Wtedy uzyskanie jednakowych wcięć we wszystkich akapitach ogranicza się do kilku kliknięć myszą (jedna z metod: 1. Zaznacz cały tekst, 2. Kliknij PPM i wybierz „Akapit”. 3. W zakładce „Wcięcia i odstępy”, w polu „Specjalne:” wybierz „Pierwszy wiersz”. 4. Zatwierdź „OK”).
- Przeniesienie wyrazu do nowego wiersza (niechciane spójniki na końcu wiersza), uzyskujemy za pomocą kombinacji klawiszy „Shift+Enter”, którą stosujemy po ustawieniu kursora tekstowego tuż przed spójnikiem. Użycie samego „Entera” też zepsuje efekt, gdyż on służy do tworzenia nowego akapitu.

Należy pamiętać, aby czynność tę wykonać jako ostatnią podczas tworzenia dokumentu. W przeciwnym wypadku, jeśli będziemy chcieli coś dopisać albo zmienić formatowanie tekstu możemy uzyskać następujący efekt:

*Na początku pierwszego wiersza każdego akapitu, zamiast np. pięciu spacji naciskamy jeden raz klawisz Tab. **„dopisany tekst, dopisany tekst...”** Jeśli w tekście mamy 100 akapitów daje nam to dużą oszczędność czasu i odpoczynek dla palców. Zalecam jednak skorzystać z opcji akapitu. Wtedy uzyskanie*

- Do wyrównania tekstu, używamy przycisków (często w literaturze pojawia się określenie „guzików”)  lub odpowiadających im skrótów klawiszowych. Wyobraźmy sobie, że ktoś „środkuje” tekst z pomocą spacji. Czasami użyje 5 spacji, innym razy 7, albo 15. Znowu mnożąc te ilości przez ilość „środkowanych” wierszy otrzymamy pod koniec pracy, setki niepotrzebnych kliknięć mocno już nadwyręzonego klawisza. Po prawidłowym zastosowaniu wyrównania, program sam będzie ustawiał akapity, niezależnie od wprowadzanych zmian.



III zasada: „Wyrzaz przecinek spacja”

Pamiętajmy o tej podstawowej zasadzie. Unikniemy dzięki temu wierszy tekstu, zaczynających się od samotnych przecinków np.:

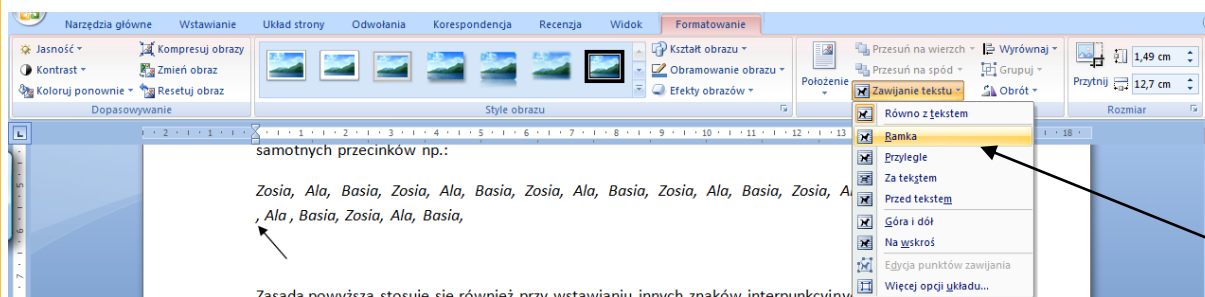
Zosia, Ala, Basia, Zosia, Ala, Basia, Zosia, Ala, Basia, Zosia, Ala, Basia, Zosia, Ala , Basia , Zosia , Ala , Basia, Zosia, Ala, Basia,

Zasada powyższa stosuje się również przy wstawianiu innych znaków interpunkcyjnych: . ? ! : ; itd.

IV zasada: Zawijanie tekstu względem obrazków. *Dlaczego obrazki mnie nie słuchają?*

Ile razy widziałem kogoś zdenerwowanego podczas ustawiania obrazków względem tekstu ;) . Obrazek tuż po wstawieniu jest przeważnie widziany przez edytory tekstu jak jedna, wielka litera. A co zrobić, żeby przenieść literę do nowego wiersza? Ustawić kursor przed nią i nacisnąć *Enter*.

Aby przenosić obrazki z pomocą myszy, trzeba skorzystać z *zawijania tekstu*. W różnych wersjach edytorów tekstowych, opcje te znajdziemy w różnych miejscach, np. w Wordzie 2007 wygląda to tak (ikony z charakterystycznym pieskiem):

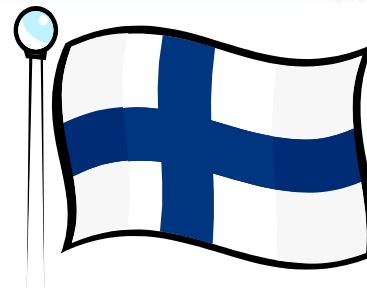


W artykule w dużym skrócie napisałem o najczęściej spotykanych problemach, które pojawiają się podczas korzystania z edytorów tekstów. Mam nadzieję, że komuś przyda się ta wiedza. W następnym numerze ciąg dalszy serii „Obsługa programów użytkowych”.

OPRACOWAŁ: *MICHAŁ GŁOWACKI*,



SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA O FINLANDII



Dom: choinka, stół, potrawy świąteczna, sztuce. Stół: śledzie, łososie, kawioru, świąteczna szynka, zimny deser z tartych śliwek, imbirowy chleb i rosolla (sałatka jarzynowa ze śledziem, burakiem ćwikłowym, marchwią, ziemniakami i korniszonami). Ważnym elementem uroczystości jest też wspólne picie glöggu. Jego rodzinna, bezalkoholowa wersja jest opisywana po prostu jako czerwony sok z mnóstwem przypraw i dodatków, takich jak rodzyunki czy migdały. Zdaniem Finów "glögg pachnie jak Święta" :)

DZIECKO1, MAMA (ubranie: hel looks, moda uliczna

http://www.joemonster.org/art/14096/Finska_moda_uliczna) siedzą przy stole

Dziecko : Mamo, podaj mi rosolle. *Zwraca się do publiczności:* Rosolla to sałatka jarzynowa ze śledziem.

Mama: Dolać Ci glöggu? *Zwraca się do publiczności:* Glogg to czerwony sok z mnóstwem dodatków, takich jak rodzyunki czy migdały.

Dziecko: Kolejne tradycyjne potrawy wigilijne to łosoś, kawior, świąteczna szynka i zimny deser z tartych śliwek.

Mama: Wiesz, że widelce przywiozła do nas Katarzyna Jagiellonka w XVI wieku?

Dziecko : Ta polska księżniczka, żona Jana III, króla Szwecji i Finlandii?

Mama: Tak.

Wchodzi ŚW MIKOŁAJ

Św Mikołaj puka do drzwi: "Czy tu są jakieś grzeczne dzieci?" Rozdaje prezenty.

Mama: W Finlandii Mikołaj nie dostaje się do domów przez komin, lecz puka do drzwi wejściowych w trakcie Wigilii. Rozdaje prezenty, które są natychmiast otwierane.

Pojawia się DUCH KOZŁA:

Duch Kozła: Według fińskiej legendy, w najkrótszy dzień roku pojawia się zły duch pod postacią kozła, domagając się podarunków. Na pamiątkę takiego dziwnego połączenia legendy o kozle i Mikołaju, Święty Mikołaj w Finlandii nazywa się Joulupukki, co znaczy "koziół bożonarodzeniowy".

Kozioł wychodzi.

MIKOŁAJ: Do mojego miasteczka na kole polarnym w Finlandii dotarło mnóstwo listów. A oto moja wizytówka, z adresem oraz stroną internetową! Mikołaj podaje wizytówkę komisji.

Treść wizytówki

Listy z życzeniami do Świętego Mikołaja dzieci mogą wysłać na adresy trzech urzędów pocztowych:

- do Rovaniemi w Finlandii:

*Santa Claus, Arctic Circle,
96930 Rovaniemi, Finlandia*



- *oraz do Kanady i Norwegii*

***Julenissen's Postkontor, Torget 4,
1440 DRØBAK***

Mama: No, ale pora spać. Jak zwykle w Wigilię, nasze najważniejsze właściwie święto, zjedliśmy kolację i odwiedziliśmy groby bliskich. Jestem już naprawdę zmęczona.

Mama i dziecko przykrywają się kocami i idą spać.

Słyszać muzykę z bajki „Muminki”. Na scenie pojawia się Muminek.

Muminek: Muminki to najstynniejsza fińska bajka. Składa się z cyklu dziewięciu książek fińskiej pisarki Tove Jansson. Pani Jansson pisała po szwedzku, ponieważ Finlandia aż przez siedem wieków była częścią Szwecji i nawet obecnie ok 6% ludności posługuje się tym językiem jako ojczystym. W Finlandii my muminki mamy swoje muzeum oraz park rozrywki „Dolina Muminków!”

Pokazuje PLAKAT ZE ZDJĘCIAMI doliny! Wychodzi ze sceny.

NA scenę wchodzi KIEROWCA FORMUŁY 1 Kimi Raikkonen oraz SKOCZEK NARCIARSKI Janne Ahonen.

Janne: Sie ma Kimi

Kimi: Sie ma Janne.

Kimi dzwoni komórka- utwór fińskiego zespołu Apokaliptyka.

Janne: Apokalipsa!

Kimi: Apokaliptyka, Janne!- nasz najstynniejszy zespół rockowy! Finowie raczej nie bardzo potrafią tańczyć, stąd może nasze upodobanie do muzyki rockowej.

Janne, oburzony: Jak to, nie potrafią tańczyć!? A tango!?

W tym momencie słyszać muzykę i para tańczy tango.

Janne: (zwraca się do publiczności) Może wyda się Wam to dziwne, ale najbardziej rozpowszechnionym stylem muzycznym w Finlandii jest... tango.

Kimi: To prawda, lecz w Skandynawii krąży żart, jakoby Finowie wcale nie potrafili tańczyć tanga. Szwedzi twierdzą, że ruchy podczas rzekomego tańca mają na celu jedynie odpędzanie komarów !

Wchodzi Jean Sibelius ze skrzypcami!

Jean Sibelius: Mówiąc o muzyce, trzeba wspomnieć Jeana Sibeliusa (pokazuje zdjęcie kompozytora). Był kompozytorem muzyki poważnej, grał na skrzypcach. Pomimo szwedzkiego pochodzenia rodzice postali go do fińskojęzycznej szkoły. Uważany jest za twórcę narodowego stylu w muzyce fińskiej.

Janne: Ale tych śpiochów nic nie obudzi! (wskazuje na śpiące na scenie mamę i dziecko).

Kimi: "Finowie są jak niedźwiedzie - potężni, silni i odważni, ale i tak przesypiają większość życia..."

Wszyscy schodzą ze sceny.

BIURO: *stolik, krzesło. **ALVARO AALTO, DZIEKAN, prezentacja o dziełach Alwara, kilka miejsc w Finlandii, szlafroki, gałtzki.***



Dziekan: Witam Pana, Alwarze Aalto w Cambridge. Jest pan słynnym fińskim architektem, projektantem mebli i wyrobów szklanych. Pańskie portfolio jest imponujące. (prezentacja power point!) Jesteśmy zaszczytzeni, iż zechciał pan wyklądać architekturę w naszym Massachusetts Institute of Technology. *Prezentacja na temat Alwara Aalto.*

A ta Finlandia, to gdzie jest? Gdzieś w Szwecji?

Alvaro: Panie dziekanie, od 1917 roku jesteśmy niepodległym krajem! Mamy stolicę -Helsinki. Musi nas pan koniecznie odwiedzić, będzie pan zachwycony:

Prezentacja PowerPoint o atrakcjach turystycznych w Finlandii.

Dziekan: Chodźmy przedyskutować szczegóły pańskiej pracy przy lunchu.

Alvaro: a ja proponuję stary fiński sposób: u nas politycy i biznesmeni zapraszają ważnych gości do sauny.

W saunie siedzi już **kobieta w szlafroku**: Sauny w Finlandii są koedukacyjne.

Dziekan: uff, jak gorąco
(wachlują się witkami brzożowymi)

ALVARO: sauny są bliskie Finom do tego stopnia, że dawni żołnierze, wyruszając na wojenną wyprawę... zabierali je ze sobą.

Dziekan: Stąd wziął się stary rosyjski dowcip: "Jak pokonać armię fińską? Wystarczy wziąć do niewoli ich przenośne łaźnie..." ;) haaaa haaa haaaa

Kobieta, trwożliwie: Ciszej, panie dziekanie. W saunie obowiązuje zakaz podnoszenia głosu i prowadzenia ożywionych dyskusji. My Finowie wierzymy, iż w saunach przebywają też duchy. Są one przyjazne, ale łatwo rozgniewać je krzykami, a wówczas mogą się złośliwie mścić.

10 V 2013 Międzyszkolny Konkurs ABC... UNII EUROPEJSKIEJ



Opowiadaliśmy o Finlandii. W naszym przedstawieniu nie brakło muzyki z bajki „Muminki”, utworów rockowych Apokaliptyki, czy współczesnego tańca do muzyki fińskiej.

Uczniowie naszej klasy byli najmłodszymi uczestnikami konkursu. Dzielnie wywalczyli drugie miejsce.

Konrad Kundera- lider i prawdziwa podpora drużyny odpowiadającej na pytania dotyczące Unii Europejskiej.



Gabryś Sabat oraz Ola Królak to autorki plakatu o Finlandii. Gabryś przygotowała również prezentację multimedialną.

Staszek Stoczkiewicz przygotował prezentację o fińskim architekcie, Alwarze Aalto.



Zuzia Kargul, Miłosz Czerwaty oraz Maciek Sygut pomogli w przygotowaniu rekwizytów na stół wigilijny.



Bartek Bieniek, Ola Detka, Albert De Roover, Natałka Dziedziczak, Ola Królak, Konrad Kundera, Michał Pawełczyk, Zuzia Pawłowska, Zuzia Przybyłska, Szymek Rudzki, Natałka Waszkiewicz oraz Kuba Żywiecki wystąpili w krótkim przedstawieniu- prezentacji o Finlandii. Scenariusz scenki napisała wychowawczyni.;



OPRACOWAŁA: *MONIKA ROZDZIAŁOWSKA,*





Zespół redakcyjny:

Małgorzata Kulbabińska

Michał Głowacki



*Boże, spraw by nam się
chciało, tak jak nam się nie
chce.* A. A. Milne



www.disneythemes.com

